

Kwoka



TADEUSZ BOROWSKI

Kwoka

Wdowa po Benito Mussolinim¹ usiadła na brzegu fotela, położyła na kolanach torebkę i tygodnik i podniosła oczy na urzędnika.

— Czy pan minister zechciał przychylić się do mojej prośby? — zapytała z uśmiechem zażenowania.

— Rada Ministrów uznała prośbę pani za umotywowaną — powiedział uprzejmie urzędnik i ciekawie jej się przyjrzał. — Pan minister jest dla pani bardzo życzliwy.

„Patrzy na mnie jak na zdradzoną żonę — pomyślała z rozdrażnieniem wdowa. — Teraz już wszyscy wiedzą, że miał kochanki”.

— Zaraz wydam pani dokumenty — rzekł urzędnik i otworzył szafkę z teczkami.

„Ci Amerykanie bawią się jak syte dzieci” — pomyślała, przeglądając machinalnie ty-

godnik. Całą stroną amerykańskiego tygodnika zajmowało wielkie ogłoszenie. Na ogłoszeniu kobieta w sukni balowej podnosiła dłonie w czarnych rękawiczkach, aby upiąć włosy; jedwabny szal, zarzucony niedbale na ramiona, spływał aż do jej stóp. Kobieta przechyliła głowę i spoglądała z pobłażaniem na roztańczone pary wirujące na parkiecie. Obok złocistej blondynki, która zwiślała na ramieniu promiennego mężczyzny, nieskazitelnie ubrany chłopiec z baczkami tańczył z brunetką w czarnej sukni i zupełnie nie zwracał uwagi na kobietę, która gniewnie mu się przypatrywała. Była to dojrzała dama o bujnych kształtach; siedziała na pleconej kozetce, dotykając stopą rozłożystego kaktusa; paliła papierosa i nerwowo marszczyła brwi.

„Oni się niczego nie nauczyli i nic nie widzieli! — pomyślała wdowa po Mussolinim. — Zabrał kosztowności, uciekł nie jak dyktator, lecz jak mąż pod pantoflem”.

Za plecami kobiety, która upinała włosy, stał mały, aerodynamiczny samochodzik z tabliczką C-08671. W szybie samochodzika odbijały się gałęzie przydrożnego drzewa i błyszczało słoneczne zimowe niebo. Pod stopami tańczących widniał napis tuszem: „Szczęśliwy Nowy Rok — to włoski samochód Fiat. FIAT — to wygoda, oszczędność, bezpieczeństwo i nowość”. U dołu stronicy podano adresy firm amerykańskich, które sprzedawały samochody. Firmy te znajdowały się w Wiedniu, Monachium, Linzu, Frankfurtu i Bremie.

„Wyprzedają majątek — pomyślała wdowa po Mussolinim i otrząsnęła się na wspomnienie pochodzących bezrobotnych. — Oni wszyscy są jednakowi, niech giną! Zostawił nas samych, do końca myślał tylko o niej. Zawieźli ich jacyś oberwani ludzie do Giulino di Mezzegra², podszedł do kamiennego muru, ona patrzyła na niego. Potem wisił nogami do góry, tłum krzyczał i cieszył się, wożono go od miasta do miasta jak wystawę”.

Na granatowym tle stał w ogromnej butli whisky, narysowanej energicznymi kreskami kredy, siwy człowiek w ubraniu kelnera i nalewał do kieliszków wódkę. „Po co przysparzać sobie kłopotów? Pij lepsze koktajle i mniej truć się przy picciu! Zostaw trud dla

Wdowa

Zdrada, Śmierć

Alkohol

¹Mussolini, Benito (1883–1945) — włoski polityk, założyciel i przywódca ruchu faszystowskiego; w 1922 dokonał zamachu stanu i stanął na czele rządu; od 1925 dyktator Włoch; podpisał traktaty laterańskie regulujące stosunki Włoch z Watykanem (1929); prowadził agresywną politykę zagraniczną: dokonał podboju Etiopii (1935–1936), udzielał wojskowego wsparcia gen. Franco podczas wojny domowej w Hiszpanii (1936–1939), zawiązał sojusz z Niemcami (tzw. Oś Rzym-Berlin, 1936), zaanektował Albanię (1939), usiłował zdobyć Grecję i Egipt; po wyładowaniu aliantów na Sycylii w 1943 odsunięty od władzy, utworzył satelickie względem Niemiec, marionetkowe państwo z rządem rezydującym w płn. Włoszech w Salo; schwytany przez komunistycznych partyzantów w 1945 i rozstrzelany. Jego żoną była Rachele Guidi, z którą miał pięcioro dzieci. [przypis edytorski]

²Giulino di Mezzegra — włoskie miasteczko położone w prowincji Como, 28 kwietnia 1945 r. dokonano tam egzekucji Benito Mussoliniego oraz jego kochanki, Claretty Petacci. [przypis edytorski]

Heubleina³! Barman w butelce rozwiąże zagadnienie twojej niedzielnej rozrywki w sposób łatwy i przyjemny. Barman w butelce ofiarowuje ci osiem rodzajów koktajli — każdy skomponowany ze znakomitych likierów z 1892 roku! Manhattan różowy! Suchy Martini! Stinger! Daiquiri! Gibson! Side Car! Whiskey Sour! Old Fashioned! Dodaj lodu i baw się dobrze!”.

— Proszę pokwitować odbiór paszportu — powiedział urzędnik. Wdowa po Mussolinim ujęła pióro i podpisała się w księdze.

— Zamierza pani podróżować? Dla zdrowia? Dla przyjemności?

— Nie. Szykuję się do ucieczki — odpowiedziała wdowa i wsunęła paszport do torebki.

Urzędnik podniósł brwi ze zdziwieniem.

— Przed komunistami, zanim wezmą władzę w swoje ręce — odrzekła sucho wdowa.

— No, czas jeszcze nie nagli — rzekł urzędnik.

— Mam doświadczenie — powiedziała wdowa i podniosła się z fotela.

Urzędnik wyszedł zza biurka i pochylił się do dłoni wdowy.

— A co pani teraz robi, jeśli wolno spytać?

— Na razie hoduję kurczęta — odpowiedziała wdowa po Mussolinim. Uśmiechnęła się niespodziewanie pogodnie i dodała: — One są rozkoszne! Umieją się bawić jak prawdziwe dzieci!

Dziecko, Zabawa,
Dzieciństwo

(Z tomu Opowiadania z książek i gazet)

³Heublein — właśc. Heublein Inc.; amerykański producent i dystrybutor napojów alkoholowych i żywności; spółka istniała do 1998 roku. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/borowski-kwoka/>

Tekst opracowany na podstawie: Tadeusz Borowski, Pożeganie z Marią i inne opowiadania, Państwowy Instytut Wydawniczy.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (wolnelektury.pl).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec-Gryz, Marianna Czabator, Paulina Choromańska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przełącz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przełącz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).